

sobota, 07.04.2018

ZAMYŚLENIA NA NIEDZIELĘ MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Radość wielkanocnego poranka trwa nieustannie i znajduje swój wyraz w każdym spotkaniu z Chrystusem zmartwychwstałym. Tej radości nie przesłonią pytania i wątpliwości, jak to miało miejsce w ewangelicznym opisie spotkania z Apostołami i niedowierzającym Tomaszem. Jezus ukazuje się uczniom, aby utwierdzić ich wiarę i przekazać władzę odpuszczania grzechów, czyniąc ich szafarzami Bożego Miłosierdzia. A oni na Jego słowo wyruszą z Wieczernika na krańce świata, niosąc przesłanie miłosiernej miłości. Podobnie, jak kiedyś Apostołowie, tak dziś my, w czasie każdej Eucharystii spotykamy się ze zmartwychwstałym i żyjącym Jezusem. Również do nas kieruje On słowa: „Ja was posyłam” – abyście byli świadkami Bożego Miłosierdzia wobec współczesnego świata, wobec każdego człowieka, bez względu na jego światopogląd i przekonania oraz wzajemne relacje. Pamiętajcie przy tym, by nie zaniżać ustalonej miary: „Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest wasz Ojciec w niebie”. To przesłanie Kościół nieustannie głosi jako najpiękniejszą prawdę o Bogu, który nas kocha i zawsze daje szansę na rozpoczęcie nowego życia.

Święty Jan Paweł II był żarliwym czcicielem Bożego Miłosierdzia i nieustraszenie głosił światu potrzebę pokładania w nim całej nadziei. W encyklice *Dives in misericordia* przypominał, że jest ono: „antybiotykiem na zło moralne naszego wieku». Musimy uwierzyć w Miłosierdzie! Musimy zaufać, prosić o nie, błagać (...) i musimy miłosierdzie okazywać – tak nakazuje Jezus: Bądźcie miłosierni, aby dostąpić miłosierdzia”. Papież Franciszek ogłaszając Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia przynagla nas do świadczenia miłosierdzia wszystkim, nie czyniąc żadnego wyjątku. Jesteśmy zobowiązani przebaczać i nieść pomoc bliźnim pamiętając, że „prawdziwe miłosierdzie nie może ograniczyć się tylko do jałmużny dawanej żebrzącemu na ulicy. Nie może ograniczyć się do wrzucenia złotówki do puszek czy słoika, do wysłania dobrego SMS-a. Prawdziwe miłosierdzie – na wzór Chrystusa – dostrzega człowieka i podnosi go, podaje mu rękę, przywraca mu godność. Prawdziwe miłosierdzie zobowiązuje do dzielenia się nim z innymi, do pomagania innym, do przywracania im sensu życia. Miłosierdzie nikogo nie wyklucza, na nikogo się nie zamyka”. Patrząc na realia, w jakich przyszło nam żyć, musimy przyznać, że dzisiejszy świat potrzebuje ratunku, a także naprawy, które są możliwe jedynie w Bożym Miłosierdziu. Jednocześnie ze smutkiem zauważamy, że okazywanie miłosierdzia drugiemu człowiekowi, to dla wielu z nas zbyt trudne zadanie. Jakże często młodym ludziom – nie rozumiejącym ciężaru doświadczeń tych, którzy musieli żyć w innej rzeczywistości – łatwo przychodzi ferowanie wyroków i potępienie innych. A ludziom starszym brakuje nieraz woli, by zobaczyć w młodych kielkujące ziarenka dobra. Tak często zapominamy, jak pisał papież Franciszek, że „jeśli nie chce się zostać osądzonym przez Boga, nie powinno się stawiać sędzią swego brata. Ludzie bowiem z ich osądem zatrzymują się zwykle na tym, co zewnętrzne, podczas gdy Bóg patrzy na to, co w środku. Jakież zło czynią słowa, które są spowodowane uczuciami zazdrości i zawiści! (...) i naszej zarozumiałej znajomości wszystkiego” (Franciszek, Miłosierdzie to imię Boga). Wobec takiej postawy nie możemy popadać „w obojętność, która upokarza, w przyzwyczajenie, które usypia ducha i nie pozwala odkryć nowości; w cynizm, który niszczy”. Stąd apel Ojca Świętego: „Otwórzmy nasze oczy, aby dostrzec biedę świata, rany tak wielu braci i siostr pozbawionych godności. Poczujmy się sprowokowani, słysząc ich wołanie o pomoc. Nasze ręce niech ścisną ich ręce, przyciągnijmy ich do siebie, aby poczuli ciepło naszej obecności, przyjaźni i braterstwa. Niech ich krzyk stanie się naszym, tak byśmy razem złamali barierę obojętności, która często króluje w sposób władczy, aby ukryć hipokryzję i egoizm”. Niech do pełnienia codziennych dzieł miłosierdzia zachęca nas perspektywa świętości ukazana przez Jana Pawła II, który zaufał zapewnieniu Jezusa: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”.